

Pan Mirosław Pobłocki

Prezydent Miasta Tczewa

83-110 Tczew

W nawiązaniu do wystąpienia Pana Balcerowicza na sesji Rady Miasta w dniu 27.06.2019 r. wyjaśniam:

I. Przystań żeglarska

1.Dlaczego nie cumują przy niej jachty? Dlaczego nie widać tam żadnego ruchu? ,może polityka cenowa dla mieszkańców posiadających jachty i chcących cumować tam swoje jednostki jest zbyt wygórowana.

Liczba przepływających przez Tczew i cumujących jednostek nie jest zależna od TCSiR. Cennik usług za cumowanie jachtów w przystani w Tczewie nie zmienił się od 4 lat i jest konkurencyjny w porównaniu do cen stosowanych przez najbliższy OSiR w Malborku.

W Tczewie:

- cumowanie łodzi do 24 h (jednostka cumująca do 10 m) **-10 zł**
- każde kolejne 5 m długości jednostki cumującej **5 zł**

W Malborku

- cumowanie łodzi 7-metrowej – 20 zł; 7-9 m – 24 zł; 9 m i więcej – 26 zł.

2.Slip ma tyle mankamentów, że wszyscy korzystają z dzikiego podejścia przy Strudze Subkowskiej.

Slip został zaprojektowany przez osobę z wymaganymi uprawnieniami. Kilka lat temu został zlikwidowany, ze względu na problemy techniczne.

Wykorzystywany przez wodniaków „dziki slip”, w pobliżu ujścia Strugi Subkowskiej, będzie jeszcze w tym roku przebudowany przez Zakład Usług Komunalnych. Miejsce i koncepcja nowego slipu została uzgodniona z wodniakami korzystającymi obecnie z tego miejsca.

3.Na pomostach z przykrością trzeba stwierdzić, nie ma wyposażenia, nie ma kół ratunkowych, nie ma doprowadzonej wody, prądu. Jak ta przystań ma funkcjonować? Został zamknięty bosmanat, nie ma osoby, która by tym zarządzała. Panie prezydencie, czy taras widokowy kiedykolwiek zostanie otwarty?, czy jednostka, której to podlega dopełni jakiejs czynności, żeby zwiedzający, goście naszego miasta mogli z tego tarasu robić sobie pamiątkowe zdjęcia

Koła ratunkowe są umieszczone na pomostach cumowniczych (od kwietnia do października). Zostały zdjęte podczas zamknięcia pomostów (od 30.05. do 03.06. br.), ze względu na wysoki stan wody w Wiśle. Na przystani jest możliwość skorzystania z wody, prądu, toalet, prysznic. Od 2,5 roku budynkiem przystani (w tym także tarasem widokowym) nie zarządza TCSiR, lecz prywatny podmiot.

II. Boiska piłkarskie.

1.Dlaczego boiska treningowe nie są regularnie koszone, podlewane, dlaczego murawa pozostawia wiele do życzenia i te małe dzieci, które uczą się gry w piłkę nożną bardziej walczą z murawą niż ze swoimi niedoskonałościami.

Te stwierdzenia są nieprawdziwe. Płyty boisk są na bieżąco pielęgnowane. W 2018 r. wykonano montaż systemu nawadniania płyty głównej przy ul. Ceglarskiej. Wiosną, na boisku ze sztuczną nawierzchnią, wykonujemy prace konserwacyjne. W razie potrzeby uzupełniany jest stan granulatu.

Boiska z naturalną murawą są regularnie (raz w miesiącu w okresie rozgrywkowym) nawożone odpowiednio dobranymi preparatami. W miarę potrzeb wykonywana jest aeracja, wertykulacja oraz piaskowanie.

Obecnie na dwóch płytach głównych (ul. Elżbiety i ul. Ceglarska) działają systemy nawadniania, pozwalające na utrzymywanie prawidłowej wilgotności gleby. Koszenie muraw odbywa się raz w tygodniu, chyba że ze względów pogodowych wymagana jest większa częstotliwość.

W lipcu wszystkie boiska objęte zostały tzw. dosiewem wgłębnym, uzupełniona jest darni, przeprowadzony oprysk chwastobójczy, piaskowanie i aeracja.

2.Zaplecze sanitarne przy tych boiskach pozostawia wiele do życzenia. Czy kogoś interesuje to, że w jednym czasie, zdarza się, że trenuje sześć grup treningowych. Te dzieci nie mają gdzie się przebrać. Rodzice już postanowili, że przywożą dzieci przebrane, bo nie ma sanitariatów, odpowiednich.

W tym roku ze względu na modernizację stadionu przy ul. Bałdowskiej wszystkie grupy piłkarskie musiały zmieścić się z treningami i meczami na dwóch pozostałych obiektach. Jest to sytuacja tymczasowa.

W 2017 r. przeprowadzony został remont pomieszczeń socjalnych, sanitarnych oraz boksów dla zawodników (przy ul. Ceglarskiej). W 2018 r. wymieniona została instalacja grzewcza w budynku przy ul. Ceglarskiej. Podczas meczów seniorów kontener socjalny jest udostępniany dla kibiców. Od wiosny 2019 r. jest również udostępniony rodzicom w trakcie zajęć treningowych.

3.Zniszczona infrastruktura, bramki, no cóż przez wieczne przestawianie, niszczenie wielu zaangażowanych w piłkę nożną z wielu klubów, osób, próbowało z panem dyrektorem TCSiR na ten temat rozmawiać, ale jak widać bez żadnego efektu.

Bramki które znajdują się na terenie boisk i są własnością TCSiR, są w należytym stanie. Trenerzy pozostawiają swoje klubowe bramki, które nie podlegają nadzorowi TCSiR. Połamana bramka pokazana w mediach społecznościowych jest własnością jednego z klubów (gdy zrobiono zdjęcie, była remontowana).

4.Czy pan dyrektor spotkał się z przedstawicielami tychże klubów, żeby ten problem w jakikolwiek sposób rozwiązać, żeby podjąć jakiekolwiek działania w tym zakresie ?

Spotkania z klubami i stowarzyszeniami piłkarskimi odbywają się minimum 3 razy w roku, podczas ustalania grafików treningów na okres wiosenny, jesienny oraz zimowy. Wsparcie TCSiR dla klubów piłkarskich potwierdza m.in. umowa z klubem Pogoń Tczew na adaptację pomieszczeń przez klub lub zakup dodatkowych bramek na prośbę klubu Gryf 2009.

5. Gdzie są zraszacze z boiska przy ul. Bałdowskiej, które można było wykorzystać na tych obiektach, co się z nimi dzieje?

Na obiekcie przy ul. Bałdowskiej nigdy nie było zraszaczy do nawadniania płyty. Obecnie realizowana tam budowa boiska lekkoatletycznego obejmuje wykonanie systemu zraszania.

6. Orliki tczewskie, TCSiR zostały wyposażone w specjalną drogą maszynę do czyszczenia tychże obiektów. Moje pytanie jest, czy te orliki, na które poszły niebotyczne pieniądze są regularnie czyszczone, są regularnie utrzymywane w odpowiedniej kondycji, żeby przetrzymały kolejne lata ?

Orlikami zarządzają dyrektorzy szkół i to na ich prośbę – w terminie niekolidującym z zajęciami wychowania fizycznego, TCSiR przeprowadza bezpłatnie szczotkowanie boisk.

III. Boiska do piłki plażowej

1. Boiska do siatkówki plażowej nie nadają się do użytkowania. Mieszkańcy, którzy chcieliby z tego skorzystać mają wielkie obawy, przede wszystkim dlatego, że obiekty bardziej służą jako toalety dla zwierząt, niż jako boiska sportowe. Nie posiadają żadnego ogrodzenia, są wykopane doły, bakterie w piasku. Ludzie się nadzwyczajnie boją z tych obiektów korzystać. Rozumiem, że ogrodzić wszystkie te obiekty, to jest wydatek spory i powinien być rozłożony w czasie, ale co roku chociażby jedno boisko takie należałoby ogrodzić, zabezpieczyć, zainstalować oświetlenie i chociażby postawić jedną ławkę, żeby te osoby mogły się przebrać, gdzieś usiąść, zostawić swoje rzeczy.

O tym, że boiska do plażówki nadają się do użytkowania, świadczą rozgrywane tam imprezy sportowe i codzienne treningi (siatkówka i piłka ręczna plażowa). Na wszystkich 6 boiskach do piłki plażowej został wymieniony piasek - 3 boiska są ogrodzone i oświetlone (teren basenów odkrytych z trybuną dla ok. 50 osób), 3 ogólnodostępne na kanoncie. Kanonka jest na bieżąco sprzątana, obowiązuje tam zakaz wyprowadzania psów. Na kanoncie znajdują się 22 ławki, w tym 4 przy boiskach do siatkówki plażowej.

2. Obiekty nie są wyposażone w toalety, czy korzystający mają się w jaki sposób i gdzie załatwiać w razie potrzeby.

Toalety typu TOI TOI znajdują się w pobliżu hali tenisowej i hali lodowiska. Ponadto obsługa Fitness Clubu oraz basenu odkrytego udostępnia bezpłatnie toalety klientom.

IV. Basen

1. Dlaczego przed wejściem do szatni w miejscu gdzie kupujemy bilety, nie ma informacji na temat ostatniego badania wody? Klienci, mieszkańcy ponoszą odpowiedzialność, bo sami chodzą do tej wody. Natomiast nie mają informacji jakie bakterie w tej wodzie są, czy mieści się to w zakresie przyjętym przepisami, czy też nie. Nie ma czegoś takiego.

Informacja o ocenie jakości wody na pływalni zamieszczona jest na stronie <http://tcsir.pl> oraz na tablicach informacyjnych przy stanowiskach ratowniczych (basen sportowy i basen mały oraz basen odkryty). Jest to zgodne z obowiązującymi przepisami.

2. Na wstępie pozwoliłem sobie użyć takiego stwierdzenia, że w mojej ocenie pan dyrektor jest hochsztaplerem, podtrzymuje to, powiem więcej hochsztapler znaczy oszust, a dlaczego? dobrze, to ja w takim bądź razie wyjaśnię dlaczego pozwalam sobie tak mówić, a jest to uzasadnione. Mianowicie, rada rodziców skierowała pismo do pana dyrektora o zachowanie właściwych norm temperaturowych na obiekcie. Otrzymaliśmy odpowiedź od pana dyrektora,

że rodzice nie mają w zupełności racji, że się mylą, że to była tylko i wyłącznie awaria tablicy elektronicznej. Szanowni państwo radni, w tym miejscu proszę i wnioskuję o to, aby stosowna komisja skontaktowała się z producentem i serwisantem tejże tablicy, aby ustalić jak była wówczas awaria, czego ona dotyczyła, jakie zostało złożone zlecenie przez pana dyrektora, co zostało wykonane, jaką certyfikację posiadają zamontowane urządzenia pomiarowe, gdzie umiejscowiony jest czujnik. Dlaczego... ponieważ my dokonując niezależnym certyfikowanym urządzeniem pomiarowym badania temperatury stwierdzamy, że temperatura jest niższa o 6 C, niż wskazuje to tablica świetlna, to jest 20% od temperatury, która winna być przestrzegana. W tym miejscu narażone są wszystkie osoby kąpiące się, wszyscy a jak nazwać takie działanie ?

Zalecenia Światowej Federacji Pływackiej określają temperaturę wody w basenie od 25 do 28 C, a temperaturę powietrza od 0 do 2 stopni powyżej temperatury wody.

11 kwietnia br., na wniosek Pomorskiego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego w Gdańsku, przeprowadzono kontrolę, która m.in. dotyczyła pomiaru temperatury wody i powietrza w niecce sportowej basenu. W trakcie kontroli tablica elektroniczna wskazywała wartość temperatury powietrza 28 C, a temperatury wody 27 C. Pomiaru laboranta PSSE wykazywały nieznaczne różnice: temperaturę powietrza 28,3 C, a temperaturę wody 27,6 C. Na całym obiekcie basenu sportowego, ze względu na jego wielkość, nasłonecznienie oraz nawiewy wentylacyjne, można w zależności od pory roku i temperatury na zewnątrz, odnotować różnicę temperatury powietrza do około 2 C.

Jak widać, temperatury na pływalni TCSiR są zgodne z zaleceniami.

3. Z jakich powodów została zlikwidowana kawiarnia na basenie, jest to dla nas niezrozumiałe?

Ajenci baru gastronomicznego rezygnowali z prowadzenia działalności gastronomicznej na terenie TCSiR ze względów ekonomicznych. Na terenie obiektu znajdują się automaty z napojami gorącymi i zimnymi oraz zakąskami i kanapkami. Pomieszczenia dawnego baru zostały przeznaczone na studio pilates wzbogacając ofertę TCSiR.

4. Wiem, że nowa instalacja wentylacyjna na basenie niemało kosztuje, ale my w przeciwieństwie do pana dyrektora mamy rozwiązanie. Wystarczy przy najbliższym działaniu oczyszczającemu dno, dokleić jedną warstwę kafli, aby skrócić obiekt basenowy do 24 metrów 99 centymetrów. Wówczas zaoszczędzimy na kosztach osobowych około 100 tys. zł. rocznie. Wówczas szanowni państwo, Pomorski Okręgowy Związek Pływacki, również będzie chciał na tym obiekcie przeprowadzić zawody, jest jego decyzja na ten temat. Można to zrobić, są to pieniądze..

Prowadzimy zajęcia nauki pływania oraz zawody i bezpieczeństwo użytkowników jest dla nas najważniejsze, a zapewnia je 2 ratowników na dyżurze. „Oszczędności” wynikające z likwidacji jednego etatu ratownika nie pokryłyby kosztów montażu wentylacji (to 2 mln zł), a znacznie pogorszyłyby warunki bezpieczeństwa na obiekcie. Chyba nie o to pomysłodawcy chodzi?

5. Panie prezydencie, jedna bardzo ważna rzecz, z czego wynikał dobór miejsca i jakość umiejscowienia kamery, która została zamontowana i zwrócona na balkon nad niecką basenową, jest to dla nas bardzo niejasne z racji tego, że ta część basenu jest oszklona, wszystko jest tam widoczne, wszyscy pracownicy przechodzący wszystko widzą. Jaki jest cel, to pozostaje bez odpowiedzi.

System monitoringu TCSiR składa się z 42 kamer, obejmuje baseny odkryte, halę tenisową, halę lodowiska, korty w parku, parkingi przy ul. Wojska Polskiego oraz kompleks basenów

krytych wraz z Fitness Clubem. Podstawowym zadaniem monitoringu jest zapewnienia bezpieczeństwa użytkownikom obiektów TCSiR, a także zapobieganie aktom wandalizmu i kradzieży. Kamery znajdują się w miejscach ogólnodostępnych i rozmieszczone są tak, aby nie naruszać prywatności i intymności klientów.

6. Kiedy ostatni raz była czyszczona niecka basenowa, dno jest zabrudzone.

Dno basenu nie jest zabrudzone. Czyszczenie niecki odbywa się każdej nocy, za pomocą odkurzacza basenowego, dodatkowo w razie potrzeby ratownicy czyszczą wypusty denne ręcznie. Co roku - zgodnie z zaleceniami Głównego Inspektora Sanitarnego, dokonujemy gruntownego czyszczenia niecek wraz z uzupełnieniem fug oraz dezynfekcją.

7. Dlaczego pan dyrektor śmie twierdzić, że układa grafik dla SSP2?

Ponieważ to prawda. Grafik jest ustalany na podstawie zapotrzebowania zgłaszanego przez dyrektora szkoły.

8. Dlaczego dyrektor twierdzi, że udostępnia obiekt w dni wolne od zajęć szkolnych? Powiedźcie mi państwo, dlaczego wyznacza godziny inne niż zwyczajowo przyjęte w szkołach i przesuwa je na późniejsze godziny, w których mogliby korzystać mieszkańcy miasta?

W dni wolne mieszkańcy rozpoczynają swoje aktywności sportowe między godziną 10 a 12, co potwierdzają nasze statystyki (prowadzone od 5 lat). W przypadku udostępnienia basenu klubowi UKS 2 Tczew, od godziny 6:40 do 8:10, obiekt przez dwie następne godziny byłby pusty. Dodatkowo, bardzo często (tak było w kwietniu br. oraz w grudniu 2018 r.) SSP2 składa zapotrzebowanie na basen dla klubu na trzy dni przed przerwą świąteczną, a powinno zgodnie z umową ustną, do 15 dnia miesiąca na kolejny miesiąc (TCSiR układa harmonogramy pracy pracowników na kolejny miesiąc do 20 dnia miesiąca).

9. Odpowiedź jest prosta, bo w tym czasie pan dyrektor został przyłapany jak sam pływa w basenie. Sam proszę państwa, bez nadzoru żadnego z ratowników. W tych godzinach, kiedy jest otwarte biuro TCSiR, ta osoba winna być dla mieszkańców, a nie uprawiać i realizować własne hobby

Potwierdzam, iż 3 maja br. pływałem przed oficjalnym otwarciem basenu sportowego (10:25), w asyście ratownika. Nigdy nie pływam bez asysty ratownika. 3 maja był dniem wolnym od pracy, więc biuro TCSiR było nieczynne.

10. Obiekt nie jest bezpieczny, ponieważ ratownicy nie wykonują swoich działań zgodnie z przepisami. Winni znajdować się w dwóch różnych miejscach niecki basenowej, a tymczasem siedzą przy stoliku przy kawie i mile mija czas. Czy to są spotkania towarzyskie, czy to jest praca?, za co są oni odpowiedzialni?

System pracy ratowników sprawdza się, na kompleksie basenów jest bezpiecznie. Zgodnie z przepisami, do obowiązków ratowników należy „wykonywanie działań ratowniczych, obserwowanie wyznaczonego obszaru wodnego, niezwłoczne reagowanie na każdy sygnał wzywania pomocy oraz podejmowanie akcji ratowniczej, zapobieganie skutkom zagrożeń”. Nie ma obowiązku obserwacji niecki basenowej z przeciwległych stron na basenie 25 m. Oczywiście, gdy zachodzi taka potrzeba, ratownicy wraz z instruktorem pływania, asekurują pływaków z bliskiej odległości.

11. Dlaczego personel basenu pozwala na wejście do wody osobom, które wcześniej nie wzięły kąpieli?, przecież jest to zapisane w regulaminie. Osoby, które nie wzięły kąpieli są suche, to widać gołym okiem, wchodzi do basenu i wnoszą swoje bakterie i zarazki. I nikt na to nie reaguje.

Bardzo często ratownicy proszą klientów basenu o umycie ciała przed wejściem do basenu lub założenie czepka, tj. egzekwują zapisy regulaminu pływalni. W węzłach sanitarnych umieszczone są informacje o obowiązku umycia całego ciała przed wejściem na pływalnię.

12. Tak też było w sytuacji, kiedy nauczyciele naszej szkoły, tak samo jak i pracownicy TCSiR, zaczęli omijać brodziki bakteriobójcze, z względu na to, że po prostu regularnie nie była tam woda wymieniana, były tam brudy pływające, nie chcieli się niczym po prostu zarazić. To jaka została podjęta decyzja.. nauczyciele zostali wyposażeni w gustowne kalosze uwłaczające ich godności osobistej, natomiast pozostali pracownicy pracują dalej tak samo i nikt na to nie zwraca uwagi.

Pracownicy TCSiR przechodzą przez brodzik sanitarny. Woda w brodziku jest wymieniana wielokrotnie w ciągu dnia oraz po zakończeniu pracy pływalni (zgodnie z zaleceniami Głównego Inspektora Sanitarnego). Nie jest prawdą, że nauczyciele w-f, którzy przychodzą na godz. 6.00 (następni na godz. 7.15) i są pierwszymi klientami, przechodzą przez brudny brodzik.

W ramach wspólnych ustaleń, nauczyciele SSP2 zostali wyposażeni przez TCSiR w kalosze, w których przechodzili przez brodzik sanitarny. Oczywiście nie muszą z nich korzystać, mogą przechodzić przez brodzik, tak samo jak wszyscy klienci i pracownicy, zgodnie z regulaminem pływalni.

13. Chciałbym się odnieść do jeszcze jednej rzeczy, która jest nader ważna, a mianowicie, dla niektórych osób niezrozumiałym jest to, dlaczego rodzice uczniów tak bardzo mocno naciskają na tzw. otwarte okna na basenie. A wiecie państwo dlaczego... proste ponieważ system wentylacyjny na tym obiekcie jest niewydolny. Dzieci pływające zupełnie inaczej niż rekreacyjnie wzburzają wodę, uwalnia się chlor i żeby jego wyciągnąć muszą być otwarte okna, zrobiony przewiew. W tym momencie koszty na ogrzanie obiektu idą można powiedzieć z dymem. To jest efekt wielu kontuzji. Dzisiaj zawodniczka Paula Góral ze względu na swoje kontuzje musi przerwać swoją dalszą karierę, nie może dalej.

System wentylacyjny podlega bieżącym przeglądom i konserwacjom.
Nie są mi znane okoliczności kontuzji opisanej uczennicy.

14. Dlaczego pracownicy w godzinach pracy, wyjściem ewakuacyjnym wychodzą i się opalają?
Potwierdzam sytuację wyjścia jednego ratownika wyjściem awaryjnym, w czasie, gdy na basenie sportowym nie było klientów, ale i tak był tam obecny drugi ratownik. Z pracownikiem przeprowadziłem rozmowę dyscyplinującą.

Z poważaniem
Andrzej Błaszkowski
Dyrektor TCSiR